4 LISTOPADA 2026

Przegląd PIASECZYŃSKI

590(14) 2026

BEZPŁATNY TYGODNIK POWIATU PIASECZYŃSKIEGO

ISSN 2300–5688

R E K L A M A

CENTRUM KOMINIARSTWA
I SYSTEMÓW KOMINOWYCH

- przeglądy kominiarskie z czyszczeniem
- wkłady i nasady kominowe sprzedaż / montaż
- frezowanie / rozwiercanie kominów
- budowa / remont komina
- pełen zakres usług kominiarskich

KOMINIARZ PIASECZNO
www.kominiarzpiaseczno.pl
781 495 997 578 143 582



\\\ Wola Gołkowska – Słup energetyczny runął na ziemię s. 2



\\\ Lesznowola – Groził kierowcy śmiercią s. 3



\\\ Piaseczno – Hala do demontażu s. 4



\\\ Konstancin-Jeziorna – Radni odrzucili nowe plany Arche s. 7



\\\ Piaseczno – Oliwia Paradowska wygrała bieg pod Krokwią! s. 10



FOT. CZYTELNIK

Utrzymaniem czystości na peronach oraz drogach prowadzących do nich zajmuje się zewnętrzna firma, działająca na zlecenie kolei

Szczury na stacji PKP?

czytaj ***na str. 3***

Spór PKOl-u z Profbudem. Co z mieszkaniami dla medalistów?

\\\ MYSIADŁO

Profbud zawiesił rozmowy o zmianie umowy z Polskim Komitetem Olimpijskim. Komitet oczekuje większych wpływów, a deweloper broni modelu opartego na nagrodach dla sportowców. Mieszkania dla medalistów powstają w Mysiadle.

Profbud został sponsorem reprezentacji olimpijskiej w 2024 roku.

czytaj ***na str. 5***



FOT. MATERIAŁY PROFBUD / PKOL

Rozmowy Mariana Kmity z władzami Profbudu nie przyniosły porozumienia w sprawie zmiany kontraktu

R E K L A M A

EKODOMY
OSIEDLE RAJSKA OSADA
Domy jednorodzinne i w zabudowie bliźniaczej w Kątach
Pow. użytkowa 138–180 m²
Działki 800–1000 m²
697 626 322 | 609 859 899
www.pbekodom.pl



Groźnie podczas rozbiórki. Słup energetyczny runął na ziemię

WOLA GOŁKOWSKA

Podczas demontażu linii energetycznej przewrócił się słup, na którym pracował 27-letni mężczyzna. Poszkodowanego zabrał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Jak nieoficjalnie ustaliliśmy, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.



FOT. DAWID GRZELCZAK

Według relacji świadków słup uderzył w dachy budynków, w których przechowywany był sprzęt budowlany

Do groźnego zdarzenia doszło w czwartek (29 października) przy ulicy Jemioły w Woli Gołkowskiej. Od kilku dni prowadzone były tam prace związane z modernizacją sieci energetycznej i demontażem starej infrastruktury. W pewnym momencie jeden ze słupów przewrócił się wraz ze znajdującym się na nim 27-letnim pracownikiem.

Na miejsce skierowano służby ratunkowe. Ze względu na charakter wypadku i obrażenia poszkodowanego zadysponowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, którym mężczyzna został przetransportowany do szpitala.

Z naszych nieoficjalnych ustaleń wynika, że 27-latek doznał stłuczeń głowy oraz urazu w okolicy kręgosłupa. Mimo groźnie wyglądającego zdarzenia jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Ustaliliśmy również, że w chwili wypadku mężczyzna był trzeźwy.

Słup runął na teren składu budowlanego

Przewracająca się konstrukcja uszkodziła również znajdujące się w pobliżu obiekty. Według relacji świadków słup uderzył w dachy budynków, w których przechowywany był sprzęt budowlany. Zerwane przewody spadły natomiast na przejeżdżający samochód, którym podróżowała kobieta.

Zdarzenie obserwowali mieszkańcy i pracownicy pobliskich punktów usługowych. Jedna z naszych rozmówczyń przyznała, że zaledwie kilkanaście minut wcześniej przechodziła w tym miejscu z dziećmi.

– 20 minut wcześniej szłam tamtędy z chłopcami. Strach myśleć, co by było, gdyby... – relacjonowała.

Z kolei pani Ewa, pracownica sklepu znajdującego się naprzeciwko składu budowlanego, na którego teren runął słup, opowiadała, że wszystko wydarzyło się błyskawicznie.

– Akurat robiłam hot doga i patrzę, a tam coś leci. To była chwila – wspominała.

Według świadków konstrukcja zatrzymała się na materiałach zgromadzonych na terenie składu. Ich zdaniem to właśnie dzięki temu słup nie przygniótł 27-latka. Współpracownicy poszkodowanego przekazywali, że mężczyzna bezpośrednio po upadku był przytomny.

Pracownicy uczestniczący w demontażu wskazywali również na zły stan techniczny starej konstrukcji. Na razie nie wiadomo jednak, czy miał on wpływ na wypadek.



FOT. DAWID GRZELCZAK

Przesłuchany został już brygadzista, nadzorujący prace rozbiórkowe

Policja przesłuchała brygadzistę

Okoliczności zdarzenia nadal wyjaśniają policjanci. Funkcjonariusze zabezpieczali ślady na miejscu wypadku, a obecnie prowadzą czynności zmierzające do ustalenia, dlaczego słup przewrócił się podczas prowadzonych prac.

Jak przekazała nam policja, przesłuchany został już brygadzista, nadzorujący prace rozbiórkowe. Kluczowe znaczenie dla dalszego postępowania będzie miało jednak przesłuchanie samego poszkodowanego. Zeznania 27-latka mogą pomóc w dokładnym odtworzeniu przebiegu zdarzenia i ustaleniu jego przyczyn.

Na obecnym etapie policja nie wskazuje jednoznacznie, co doprowadziło do przewrócenia się słupa. Nie wiadomo więc, czy decydujące znaczenie miał stan techniczny konstrukcji, sposób prowadzenia prac, czy inne okoliczności. Wyjaśnienie tych kwestii będzie przedmiotem dalszego postępowania.

Anna Wietrak

Znamy termin otwarcia punktu Ikea

PIASECZNO

IKEA pojawi się w Centrum Handlowym Auchan w Piasecznie. Firma potwierdziła, kiedy planuje otwarcie nowego punktu i jakie usługi będą w nim dostępne.

Nowe Studio Planowania i Zamówień IKEA powstaje w Centrum Handlowym Auchan przy ul. Puławskiej 46, w lokalu po sklepie dziecięcym Okaïdi. Punkt będzie znajdował się w pasażu handlowym z wejściem od strony parkingu.

Jak poinformował naszą redakcję Igor Stypa z działu komunikacji IKEA Retail, otwarcie zaplanowano na początek grudnia 2026 roku. Prace przygotowawcze są już mocno zaawansowane.

Nowa placówka nie będzie tradycyjnym sklepem meblowym. Klienci skorzystają w niej z pomocy projektantów przy urządzaniu kuchni, garderoby czy salonu. Będzie można również obejrzeć przykładowe rozwiązania, wybrać materiały i zamówić produkty.

Na miejscu nie będzie jednak możliwości odebrania mebli bezpośrednio z magazynu. Studio ma przede wszystkim ułatwić mieszkańcom Piaseczna i okolic planowanie oraz zamawianie wyposażenia wnętrz bez konieczności podróży do IKEA w Jankach.



FOT. Ł.SZYMAŃSKI

W nowym punkcie sieci Ikea będzie można między innymi skorzystać z pomocy projektantów

Anna Wietrak

K O N D O L E N C J E

TOMASZOWI STUCZYŃSKIEMU
z powodu śmierci
TATY
składamy wyrazy głębokiego i szczerego współczucia.

W tych trudnych chwilach łączymy się z Tobą w smutku. Niech wsparcie bliskich doda Ci sił, a czas przyniesie ukojenie. Jesteśmy z Tobą.

Zarząd, koledzy i koleżanki z Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Piaseczno Sp. z o.o.

Przegląd sieć lokalnych tygodników

WYDAWCA: MIKAWAS SP. Z O.O.
ADRES REDAKCJI: ul. Jana Pawła II 29, 05-500 Piaseczno
KONTAKT Z REDAKCJĄ: redakcja@przeglad.media
Przegląd Piaseczyński – www.przegladpiaseczynski.pl
Przegląd Regionalny – www.przegladregionalny.pl
Przegląd Otwocki – www.przegladotwocki.pl
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, nie ponosi odpowiedzialności za treści reklam i zastrzega sobie prawo do skrótów.

REDAKCJA:
Łukasz Szymański, l.szymanski@przeglad.media, 786 202 606
Dawid Grzelczak, d.grzelczak@przeglad.media, 534 904 730
Agnieszka Deja-Maczugowska, a.deja@przeglad.media
Małgorzata Szturomska, m.szturomska@przeglad.media
Rafał Lipski, r.lipski@przeglad.media

REKLAMA:
Dyrektor ds. Marketingu i Reklamy: Monika Komisarczyk, tel. 501 091 480, reklama@przegladpiaseczynski.pl, m.komisarczyk@przegladpiaseczynski.pl
Katarzyna Podołowska-Błądek, tel. 530 338 653, k.podolowska@przeglad.media
Agnieszka Milinković, tel. 570 401 774 , a.milinkovic@przeglad.media
Sławomir Gajewski, tel. 786 202 066, s.gajewski@przeglad.media

Skład i studio graficzne: Małgorzata Kulesza

OGŁOSZENIA DROBNE: można składać na stronie www


W KAŻDĄ ŚRODĘ, W KAŻDYM DOMU!

Szczury na stacji PKP?

dokończenie ze str. 1

PIASECZNO

Do naszej redakcji dotarło kilka zgłoszeń od mieszkańców zaniepokojonych obecnością szczurów na peronach stacji w Piasecznie.

Na przekazanych nam zdjęciach widać gryzonia w zadaszonej części obiektu, w pobliżu jednego z filarów. W związku z sygnałami od pasażerów zwróciliśmy się do PKP Polskich Linii Kolejowych z pytaniami o kontrole sanitarne, deratyzację oraz działania podejmowane w celu rozwiązania problemu.

Otrzymaliśmy już odpowiedź. Wynika z niej, że za poszczególne części stacji odpowiadają różne podmioty, a teren, na którym zaobserwowano szczury, znajduje się w gestii samorządu.

PKP wskazuje na Urząd Miasta i Gminy Piaseczno

Jak wyjaśnia Anna Znajewska-Pawluk z zespołu prasowego PKP Polskich Linii Kolejowych, utrzymaniem czystości na peronach oraz drogach prowadzących do nich zajmuje się zewnętrzna firma, działająca na zlecenie kolei.

– Za utrzymanie czystości na peronach i drogach dojścia do peronów odpowiada Przedsiębiorstwo Usług Wielobranżowych Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu, które świadczy usługi na zlecenie Polskich Linii Kolejowych S.A. Zakres tych prac obejmuje utrzymanie czystości bez deratyzacji – informuje przedstawicielka spółki.

> PKP PLK wskazują, że za budynek dworca w Piasecznie oraz teren bezpośrednio wokół niego, gdzie zauważono gryzonie, odpowiada Urząd Miasta i Gminy Piaseczno

Jednocześnie PKP PLK wskazują, że za budynek dworca w Piasecznie oraz teren bezpośrednio wokół niego, gdzie zauważono gryzonie, odpowiada Urząd Miasta i Gminy Piaseczno.

Oznacza to, że wyjaśnienie kwestii ewentualnej deratyzacji w miejscu wskazanym przez mieszkańców wymaga uzyskania stanowiska samorządu.



FOT. CZYTELNIK

Siedem audytów w październiku. Szczurów nie stwierdzono

Z odpowiedzi PKP PLK wynika również, że na stacji regularnie przeprowadzane są audyty czystości. Tylko w październiku 2026 roku odbyło się ich siedem, a ostatni przeprowadzono 26 października. Jego przebieg został udokumentowany fotograficznie.

Podczas kontroli nie stwierdzono obecności szczurów ani innych oznak występowania gryzoni na peronach.

Spółka zaznacza jednak, że audyty służą ocenie czystości obiektu, a nie specjalistycznemu wykrywaniu gryzoni. Brak takich obserwacji podczas kontroli nie przesądza więc, że szczury nie pojawiają się w innych częściach stacji.

Sanepid nie przeprowadzał ostatnio kontroli

Zapytaliśmy również o działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Jak przekazały PKP PLK, w ostatnim czasie na terenie stacji kolejowej w Piasecznie nie przeprowadzano kontroli sanepidu.

Nie ma zatem aktualnych ustaleń pokontrolnych ani zaleceń tego organu dotyczących sytuacji na stacji.

Kolej poinformowała ponadto, że zgłoszenie przekazane przez naszą redakcję zostało skierowane do Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno.

Czy zostanie przeprowadzona deratyzacja?

Mimo odpowiedzi PKP PLK nadal pozostaje kilka istotnych pytań. Nie wiadomo, kiedy ostatnio przeprowadzono deratyzację w rejonie budynku dworca, czy samorząd otrzymywał wcześniej zgłoszenia dotyczące obecności szczurów i czy w związku z sygnałami od mieszkańców planowane są dodatkowe działania.

Nie jest również znana skala występowania gryzoni. Fotografie przekazane redakcji potwierdzają ich obecność w miejscu ogólnodostępnym, ale nie pozwalają ustalić, ile szczurów może przebywać w okolicy stacji.

Do sprawy wrócimy po uzyskaniu stanowiska Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno.

Anna Wietrak

Groził kierowcy śmiercią

LESZNOWOLA

Mężczyzna miał grozić kierowcy śmiercią i uszkodzić jego samochód. Do zdarzenia doszło przed posesją w Garbatce. Podejrzany został zatrzymany kilka dni później.



FOT. KPP PIASECZNO

Przebieg zajścia utrwaliła kamera, zamontowana na jednej z posesji

Zgłoszenie o zajściu odebrał dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Piasecznie. Na miejsce skierowano funkcjonariuszy miejscowego komisariatu. Zastali przestraszonego pokrzywdzonego, ale mężczyzny opisanego w zgłoszeniu już tam nie było. Kierowca nie znał napastnika. Nie potrafił też wyjaśnić, co mogło być przyczyną jego zachowania.

Zdarzenie zarejestrowała kamera

Według relacji pokrzywdzonego, gdy wracał od rodziny, zauważył jadący za nim samochód. Po zaparkowaniu przed własną posesją zobaczył, że z drugiego auta wysiada nieznajomy. Mężczyzna miał krzyczeć, grozić mu śmiercią i wymachiwać niebezpiecznym narzędziem. Następnie wybił szybę w drzwiach jego samochodu, wrócił do swojego pojazdu i odjechał.

Przebieg zajścia utrwaliła kamera, zamontowana na jednej z posesji. Sprawą zajęli się policjanci piaseczyńskiego wydziału kryminalnego. Jak podaje komenda, analiza nagrania oraz ustalenia operacyjne pozwoliły wytypować podejrzanego. Kilka dni po zdarzeniu funkcjonariusze zatrzymali 30-latka.

Dwa zarzuty i dozór

Podczas przeszukania jego samochodu znaleziono łyżkę do zmiany opon. Policjanci ustalili, że to tym narzędziem miał grozić kierowcy, a później uszkodzić szybę. Zatrzymany trafił do policyjnej celi.

Na podstawie zebranych dowodów przedstawiono mu dwa zarzuty: gróźb karalnych i uszkodzenia mienia. Prokurator objął podejrzanego policyjnym dozorem, uzasadniając tę decyzję potrzebą zabezpieczenia prawidłowego przebiegu postępowania. Według informacji policji mężczyźnie grozi do pięciu lat pozbawienia wolności. Postępowanie nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Piasecznie.

Dawid Grzelczak

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Magiczna zima w Wiosce Pod Kogutem

Co jada Święty Mikołaj i gdzie odpoczywa po rozdaniu prezentów? Wioska pod Kogutem zaprasza do odkrycia jego domowych tajemnic. Tej zimy przygotowała też inne niespodzianki dla małych i dużych gości.

Jedną z nowości będzie ogród świateł, który zespół Wioski sam zaprojektował i wykonał. Inspiracją były zwierzęta mieszkające w ośrodku. Po zmroku tysiące lampek rozświetlą przestrzeń, a goście zobaczą świetlne wizerunki jej mieszkańców.

Figurki z tysięcy światełek

Instalacje powstały ręcznie, według autorskich pomysłów pracowników. Twórcy postawili na kameralną atmosferę i motywy związane z gospodarstwem. Zimową ofertę przygotowano dla rodzin, grup szkolnych i wszystkich, którzy szukają świątecznego klimatu.

Z wizytą u Mikołaja

Goście zajrzą także do domu Świętego Mikołaja. Zobaczą salon, w którym odpoczywa i spędza święta, jego sypialnię oraz wannę pełną „magicznych bąbelków". Będzie też okazja, by sprawdzić, co trafia na jego talerz.

Szopka Bożonarodzeniowa z żywymi zwierzętami

Kolejną atrakcją będzie szopka bożonarodzeniowa z postaciami Maryi, Józefa i Dzieciątka oraz żywymi zwierzętami z gospodarstwa agroturystycznego. Jej budynek wykonał stolarz ze starych desek dębowych, które wcześniej były częścią zabudowań Wioski. Drewno z odzysku zyskało w ten sposób nowe zastosowanie. Szopka ma przybliżać najmłodszym tradycje bożonarodzeniowe.



Na zimowy spacer wśród świateł i wizytę w domu Mikołaja Wioska pod Kogutem zaprasza rodziny, grupy szkolne i wszystkich spragnionych świątecznej atmosfery.

ul. Długa 8, Krępa/koło Zalesia Górnego (wjazd od ul.Dojazdowej)
tel. 22 727 04 00, e-mail: relaks@podkogutem.pl, **www.podkogutem.pl**

Utopia czy realny plan?

KONSTANCIN-JEZIORNA

Cztery przystanki kolejowe, nowe przebiegi dróg wojewódzkich i park przyrodniczy na Łąkach Oborskich. To część pomysłów zapisanych w Strategii Rozwoju Gminy Konstancin-Jeziorna do 2040 roku, którą 21 października przyjęli miejscy radni. Czy ambitne plany uda się zrealizować?

Konstancin-Jeziorna chce pozostać uzdrowiskowym miastem-ogrodem, ale jednocześnie rozwijać transport, gospodarkę i infrastrukturę. Taką wizję przedstawia przyjęta przez Radę Miejską Strategia Rozwoju Gminy Konstancin-Jeziorna 2040+.

Za przyjęciem dokumentu zagłosowało 18 radnych, dwóch było przeciw, a jeden nie uczestniczył w głosowaniu. Przeciwko strategii opowiedzieli się Anna Borowska i Adam Grzegorzewski.

W ponad stustronicowym opracowaniu nie brakuje ambitnych zamierzeń. Autorzy wskazują jednak również na przeciążone drogi, presję inwestycyjną, kurczące się tereny zielone i problemy lokalnego rynku pracy. Ostrzegają nawet przed groźbą paraliżu komunikacyjnego.

Cztery przystanki kolejowe i pociągi do Warszawy

Jednym z najbardziej interesujących pomysłów jest przywrócenie pasażerskich połączeń kolejowych. Strategia przewiduje dążenie do modernizacji i rozbudowy linii nr 937, która miałaby umożliwić podróże z Konstancina-Jeziorny do Warszawy, w tym w kierunku Lotniska Chopina.

W dokumencie wskazano cztery planowane przystanki: Konstancin-Jeziorna, Konstancin-Jeziorna Mirkowska, Konstancin-Jeziorna Głowackiego oraz Bielawa.

W ich sąsiedztwie miałyby powstać węzły przesiadkowe, parkingi i infrastruktura rowerowa. Autorzy zakładają również rozwój usług oraz zabudowy mieszkaniowej w pobliżu przystanków. Realizację inwestycji uzależniono jednak, między innymi od jej opłacalności.

Nowe drogi mają rozładować korki

Kolejnym priorytetem jest poprawa układu komunikacyjnego. W strategii wskazano, że jednym z największych problemów gminy pozostaje skrzyżowanie dróg wojewódzkich nr 721 i 724.

Autorzy zwracają uwagę, że rozwój zabudowy w Piasecznie i Górze Kalwarii zwiększa ruch samochodowy przez Konstancin. Brakuje również obwodnicy, która wyprowadziłaby tranzyt poza teren uzdrowiska.

W dokumencie znalazł się plan wyznaczenia i realizacji nowych przebiegów obu dróg wojewódzkich. Przewidziano także rozwój transportu publicznego, infrastruktury rowerowej i ograniczenie ruchu samochodowego w strefie ochrony uzdrowiskowej.

Autorzy ostrzegają, że bez odpowiednich działań gminie może grozić paraliż komunikacyjny. Realizacja największych inwestycji będzie jednak zależała również od decyzji instytucji odpowiedzialnych za drogi wojewódzkie.

Park z wieżą widokową na Łąkach Oborskich

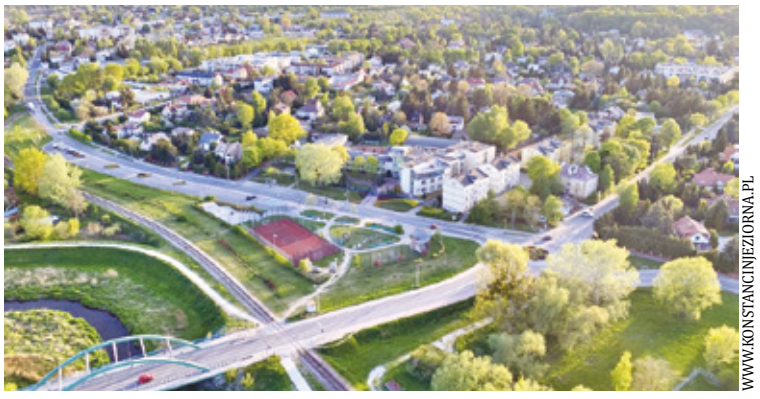
Ciekawie prezentują się również propozycje dotyczące Łąk Oborskich. Strategia zakłada ochronę ich walorów przyrodniczych i krajobrazowych, ale jednocześnie dopuszcza utworzenie na części terenu parku przyrodniczego oraz strefy sportu i rekreacji. Wśród proponowanych elementów zagospodarowania wymieniono alejki spacerowe, mostki, wieżę widokową oraz obiekty małej architektury.

Teren miałby zostać połączony trasami pieszymi i rowerowymi z centrum Konstancina-Jeziorny oraz rejonem planowanego muzeum sztuki współczesnej w Oborach. Na razie to jedynie koncepcja. Do jej realizacji potrzebne byłyby odpowiednie zapisy planistyczne, przygotowanie projektu i zabezpieczenie finansowania.

Konstancin chce się rozwijać, ale nie kosztem zieleni

W strategii sporo miejsca poświęcono presji inwestycyjnej. Choć miejscowe plany zagospodarowania obejmują 88,5 proc. powierzchni gminy, autorzy wskazują na postępującą fragmentację terenów zielonych i zagrożenie utratą charakteru miasta-ogrodu. Dokument podkreśla konieczność ochrony krajobrazu, drzewostanu i terenów przyrodniczych, a także skuteczniejszego przeciwdziałania chaosowi przestrzennemu.

Jednocześnie gmina chce rozwijać lokalną gospodarkę. Wśród propozycji znalazły się inkubatory przedsiębiorczości, przestrzenie coworkingowe, zachęty dla inwestorów oraz szersze wykorzystanie potencjału turystycznego i uzdrowiskowego.



WWW.KONSTANCINJEZIORNA.PL

Przyjęta przez radnych strategia rozwoju do 2040 roku zakłada m.in. przywrócenie pasażerskich połączeń kolejowych, budowę nowych dróg oraz ochronę zielonego charakteru uzdrowiska

Kto zapłaci za ambitne plany?

Pozostaje pytanie o pieniądze. W strategii oszacowano, że w latach 2027–2030 gmina może dysponować około 67,6 mln zł na wydatki majątkowe, które nie zostały jeszcze przypisane do konkretnych wieloletnich przedsięwzięć.

Nie oznacza to jednak, że taka kwota została zabezpieczona na inwestycje opisane w dokumencie. Ich realizacja będzie zależała od przyszłych budżetów, pozyskania funduszy zewnętrznych oraz współpracy z innymi samorządami i instytucjami.

Strategia wyznacza kierunek rozwoju Konstancina-Jeziorny na kilkanaście lat, ale sama w sobie nie gwarantuje wykonania zapowiadanych przedsięwzięć.

Czy w 2040 roku mieszkańcy rzeczywiście pojadą pociągiem do Warszawy, ominą korki na nowych drogach i będą spacerować po parku na Łąkach Oborskich? Odpowiedzi na te pytania przyniosą kolejne lata...

Anna Wietrak

R E K L A M A



Hala lekkoatletyczna do demontażu

PIASECZNO

Mobilna hala lekkoatletyczna na Stadionie Miejskim w Piasecznie zostanie czasowo zdemontowana. Powodem są procedury administracyjne. Zaplanowano już jednak jej ponowny montaż, pod warunkiem że starostwo nie wniesie sprzeciwu.

Upłynął okres, na jaki dopuszczono funkcjonowanie hali w dotychczasowym miejscu. Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji zamierza ponownie zgłosić ją jako obiekt tymczasowy. Wcześniej ubiegał się o pozwolenie na jej budowę, jednak wniosek został wycofany. Jak wyjaśnia GOSiR, było to konieczne w związku z prowadzonym postępowaniem dotyczącym pozwolenia na budowę nowych trybun wraz z zapleczem. Ośrodek zapowiada, że po przeprowadzeniu formalności chce możliwie szybko przywrócić halę do użytkowania.

Hala pozostanie na stadionie

Przed podjęciem decyzji o ponownym montażu rozważano przeniesienie obiektu. Ostatecznie GOSiR uznał, że obecna lokalizacja najlepiej odpowiada potrzebom użytkowników i pozwala najefektywniej wykorzystać halę. Decyzję poprzedziła analiza potrzeb oraz możliwości jej użytkowania.



FOT. GOSIR PIASECZNO

Zapowiadany termin powrotu konstrukcji jest warunkowy. Zależy od tego, czy Starostwo Powiatowe w Piasecznie nie wniesie sprzeciwu wobec nowego zgłoszenia. Jako planowany czas ponownego montażu wskazano koniec listopada.

Przepisy przewidują ograniczony czas funkcjonowania niepołączonych trwale z gruntem obiektów tymczasowych stawianych na zgłoszenie. Powinny one zostać rozebrane lub przeniesione w terminie określonym w zgłoszeniu, nie później niż przed upływem 180 dni od wskazanego dnia rozpoczęcia budowy. Inwestor, który chce użytkować taki obiekt dłużej, może przed upływem tego terminu wystąpić o pozwolenie na budowę.

W planach trzy budynki trybun

Przygotowywana rozbudowa stadionu przy ul. 1 Maja ma obejmować trybuny z zapleczem w trzech budynkach. Zakres prac projektowych uwzględnia także zagospodarowanie otoczenia i niezbędną infrastrukturę techniczną. Nie chodzi więc wyłącznie o ustawienie nowych siedzisk dla widzów.

GOSiR wiąże wycofanie wniosku dotyczącego hali z procedurą uzyskiwania pozwolenia na trybuny.

Dawid Grzelczak

Spór PKOl-u z Profbudem. Co z mieszkaniami dla medalistów?

dokończenie ze str. 1

MYSIADŁO

Profbud zawiesił rozmowy o zmianie umowy z Polskim Komitetem Olimpijskim. Komitet oczekuje większych wpływów, a deweloper broni modelu opartego na nagrodach dla sportowców. Mieszkania dla medalistów powstają w Mysiadle.

Profbud został sponsorem reprezentacji olimpijskiej w 2024 roku. Umowa obejmowała lata 2024–2027, z możliwością przedłużenia do 2031 roku. W lipcu 2026 roku ówczesny prezes PKOl Radosław Piesiewicz podpisał aneks wydłużający ją do końca 2039 roku. Obecne kierownictwo PKOl, z pełniącym obowiązki prezesa Marianem Kmitą, ocenia warunki jako niekorzystne dla komitetu. Firma wskazuje na wartość mieszkań dla olimpijczyków.

Rozmowy bez porozumienia

Po spotkaniach przedstawicieli Profbudu z Marianem Kmitą 23 września i 8 października komitet przesłał 20 października propozycję skrócenia kontraktu do 2030 roku i zwiększenia wpłat. Według dewelopera oczekiwana kwota byłaby bliska czterokrotności wartości mieszkań przyznanych w jednym cyklu olimpijskim, szacowanej na około 4 mln zł. Niezależnie od wpłat sponsor miałby zapewnić lokale o podobnej wartości.

Spotkanie Mariana Kmity z prezesem Profbudu Pawłem Malinowskim 27 października nie przyniosło porozumienia. Tego dnia sprawą zajęło się prezydium PKOl. Przedstawiciele sponsora nie otrzymali zgody na udział, przekazali więc pisemne stanowisko.

Inne oczekiwania wobec współpracy

PKOl chce większych wpływów za prawa marketingowe: korzystanie z symboliki olimpijskiej i statusu sponsora reprezentacji. Do końca 2039 roku komitet nie może też bez pisemnej zgody Profbudu zawierać umów sponsorskich z innymi deweloperami.

W rozmowie z naszą redakcją Aida Bella, dyrektor ds. komunikacji i PR w Profbudzie, podkreśliła, że firmie zależy na utrzymaniu dotychczasowego sposobu wspierania zawodników.

– Od początku współpracy z PKOl, zawartej w 2024 roku, Profbud jasno komunikował, że celem jest bezpośrednie wspieranie i nagradzanie polskich olimpijczyków za ich osiągnięcia sportowe. Profbud nie zgodził się na przekazywanie środków do PKOl zamiast najwyższych w historii polskiego olimpizmu nagród dla zawodników ani wcześniej, ani teraz - powiedziała Aida Bella.

– Profbud od wielu lat dobrowolnie angażuje własne środki w polski sport, wspiera lokalne kluby i akademie, sportowców oraz olimpijczyków. Żadne przepisy nie zobowiązują nas do finansowania związków ani instytucji sportowych. To nasz świadomy wybór i długofalowe zaangażowanie, które wynika z przekonania, że warto bezpośrednio doceniać tych, którzy swoją pracą, talentem i poświęceniem reprezentują Polskę. Jako była sportsmenka i reprezentantka Polski w short-tracku wiem, jak ważne jest zapewnione bezpośrednie wsparcie i świadomość, że nagroda trafia do zawodnika – dodała Aida Bella.

Co obejmuje wartość kontraktu?

WP SportoweFakty podała, że za 16 lat współpracy PKOl otrzyma 700 tys. zł, czyli niespełna 44 tys. zł rocznie. Profbud potwierdził wypłatę tej kwoty w ramach aneksu, ale sprzeciwił się przedstawianiu jej jako całkowitej wartości swojego zaangażowania.

Firma wycenia pięć przyznanych mieszkań na blisko 4 mln zł. Według jej oświadczenia umowa gwarantuje co najmniej 17 lokali niezależnie od liczby złotych medali, a maksymalnie przewiduje 29. Liczby te obejmują już przyznane nagrody. Niewykorzystana pula może przechodzić między letnimi i zimowymi igrzyskami w ramach cyklu.

Minimalną pulę deweloper wycenia na około 17,7 mln zł, a maksymalną na 31,4 mln zł. To prognozy uwzględniające wzrost cen nieruchomości o 5 proc. rocznie, nie wartość mieszkań już przekazanych.

Spór o pieniądze i zaproszenia

Mieszkania są nagrodami dla zawodników, natomiast PKOl oczekuje środków na własną działalność. Profbud podkreśla, że bezpośrednia pomoc olimpijczykom również realizuje cele statutowe komitetu.

WP informowała też o 40 pakietach VIP na każde igrzyska, częściowo z zakwaterowaniem na koszt PKOl. Koszt pakietów na igrzyska w Los Angeles w 2028 roku miał sięgać 1,4 mln zł. Profbud podaje, że umowa obejmuje 10 pakietów VIP i 20 Standard. Zadeklarował rezygnację z pakietów na Los Angeles, a o późniejszych igrzyskach chce rozmawiać z nowymi władzami PKOl.

Przyznane mieszkania trafią do sportowców

Lokale przyznano Aleksandrze Mirosław, Klaudii Zwolińskiej, Julii Szeremecie, Darii Pikulik i Kacprowi Tomasiakowi. Pierwotnie nagrody miały trafiać do złotych medalistów, także startujących w dwójkach, czwórkach i sztafetach. Firma rozszerzyła program na trzy indywidualne srebrne medalistki z Paryża, a później nagrodziła Kacpra Tomasiaka za wyniki igrzysk Mediolan–Cortina.

Zapytana o wpływ konfliktu na przekazanie mieszkań Aida Bella zapewniła:

– Przekazanie mieszkań za wywalczone medale w Paryżu i Mediolanie nie jest zagrożone. Pierwszy budynek dzielnicy „Paryż", w którym lokale przyznano czterem medalistkom igrzysk olimpijskich w Paryżu, zostanie ukończony do końca br. Przekazanie mieszkań olimpijkom planujemy na pierwszy kwartał przyszłego roku. Kacper Tomasiak otrzyma mieszkanie w drugim budynku dzielnicy „Paryż", który jest obecnie w budowie i będzie ukończony w pierwszym kwartale 2028 roku. Wszystkie zobowiązania wobec medalistów zostaną zrealizowane.

Sportowe elementy osiedla

Aida Bella przypomina również o organizowanym niezależnie od współpracy z PKOl konkursie „Olimpijska Historia XXI Wieku". Jego celem jest przybliżenie historii polskich medalistów olimpijskich ostatnich 25 lat, także ich działalności poza sportem. Laureat, którego poznamy podczas Gali Mistrzów Sportu, otrzyma mieszkanie w Mieście Polskich Mistrzów Olimpijskich.



FOT. MATERIAŁY PROFBUD

Budowa pierwszego budynku dzielnicy „Paryż" w Mysiadle, zdjęcie z sierpnia 2026 roku. Lokale dla czterech medalistek olimpijskich mają zostać przekazane w pierwszym kwartale 2027 roku

Przedstawicielka dewelopera wskazała też na planowane elementy inwestycji w Mysiadle. Mają tam powstać Aleja Mistrzów Sportu z odlanymi w brązie dłońmi sportowców oraz Mila Olimpijska, czyli ścieżka biegowa o charakterze sportowym i edukacyjnym. Mają one przybliżać mieszkańcom osiągnięcia polskich zawodników i zachęcać do aktywności.

Decyzje po audycie

Sponsor zarzucił kierownictwu PKOl presję medialną i naruszanie dobrego imienia firmy, zastrzegając prawa i roszczenia z umowy. Marian Kmita zarzucał deweloperowi zastępowanie merytorycznej odpowiedzi publiczną polemiką.

Profbud zawiesił negocjacje do wyboru nowego prezesa PKOl, planowanego na kwiecień 2027 roku. Dopuścił też rozmowy o polubownym rozwiązaniu umowy, pod warunkiem uzgodnienia rozliczeń i poszanowania praw spółki.

Prezydium odłożyło kluczowe decyzje do wyników audytu. Raport ma być gotowy do 15 listopada, a jego przedstawienie zarządowi zaplanowano na 19 listopada.

Dawid Grzelczak

R E K L A M A



Szanowni Państwo,
Bank Spółdzielczy w Tarczynie
oferuje

DOBRY KREDYT MIESZKANIOWY

– bez prowizji, bez dodatkowych opłat oraz bez konieczności zakupu produktów dodatkowych
– na przejrzystych warunkach!

Marża 1,50 p.p.
Prowizja 0%

Szczegóły kredytu oraz dane adresowe dostępne na stronie internetowej
www.bstarczyn.pl
Serdecznie zapraszamy do kontaktu!

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) kredytu wynosi **5,46%** dla następujących założeń:
całkowita kwota kredytu **300 000,00 PLN**, okres kredytowania **300 miesięcy**, wkład własny w wysokości **minimum 20%** wartości przedsięwzięcia, oprocentowanie kredytu **5,33% w skali roku** wyliczone jako suma aktualnej stopy bazowej kredytu (stopy zmiennej WIBOR 3M) w wysokości **3,83 p.p.** i **stałej marży Banku** w wysokości **1,50 p.p.**; kredyt spłacany w 300 ratach kapitałowo-odsetkowych równych, w tym: 299 równych rat w wysokości **1 812,90 PLN**, ostatnia wyrównująca rata w wysokości **1 621,51 PLN**. Łączna liczba rat 300. Całkowity koszt kredytu **243 697,61 PLN**, w tym suma odsetek w całym okresie kredytowania **243 678,61 PLN**, **brak prowizji za udzielenie kredytu**, podatek od czynności cywilno-prawnych (PCC-3) **19,00 PLN**. W całkowitym koszcie kredytu Bank nie uwzględnia następujących kosztów: kosztu ubezpieczenia kredytowanej nieruchomości, kosztu wyceny nieruchomości, kosztów sądowych i notarialnych. Całkowita kwota do zapłaty wynosi **543 697,61 PLN**. Oprocentowanie kredytu jest zmienne i w okresie obowiązywania umowy kredytu może ulec zmianie w związku ze zmianą stopy referencyjnej WIBOR 3M, która może spowodować, że koszty obsługi kredytu mogą wzrosnąć lub zmaleć. Zmienne oprocentowanie niesie za sobą ryzyko wzrostu wysokości raty, a tym samym całkowitej kwoty do zapłaty.
Wyliczenia reprezentatywne dla kredytu mieszkaniowego na dzień **23 października 2026 roku**.
Bank wymaga **zabezpieczenia spłaty kredytu mieszkaniowego** w formie **hipoteki**. W związku z tym Wnioskodawca jest zobowiązany do dostarczenia wyceny nieruchomości stanowiącej przedmiot kredytowania oraz zawarcie umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych z **samodzielnie wybranym Ubezpieczycielem** wraz z cesją praw z umowy ubezpieczenia.
Koszty wyceny nieruchomości oraz zawarcia umowy ubezpieczenia nie są uwzględniane w całkowitym koszcie kredytu przy założeniu, że Wnioskodawca nie skorzysta z bankowej oferty ubezpieczeniowej.
W ofercie Banku dostępne jest oprocentowanie okresowo-stałe.

Krajobrazy po bitwie, czyli ślady wojny

Święto przypadające 1 listopada zainspirowało mnie do przemyśleń nad tym, co dziś pozostało nam po wielowiekowej pracy wielu pokoleń mieszkańców.

Zabytków w Piasecznie niewiele, sporo dookoła cmentarzy i miejsc pamięci. Geograficzne położenie miasta, czyli tuż przy stolicy spowodowało, że miasto w każdej bitwie o Warszawę było niszczone. Po każdej bitwie pozostawały trupy walczących, które należało godnie pochować.

Przykładem jest pierwsza wojna światowa. Latem 1914 r. Niemcy ogłosiły stan wojny z Rosją. Sytuacja na frontach była dla Polski tragiczna. Wycofująca się armia Rosyjska toczyła z Niemcami i Austro-Węgrami zacięte boje niszcząc wszystko co stawało na drodze bitew.





FOT. AUTORKA

Głosków cmentarz z pierwszej wojny światowej

Październik 1914 r. – obraz zniszczeń pod Piasecznem

Chciałabym w tym tekście pójść szlakiem cmentarzy z pierwszej wojny światowej. Pod Piasecznem odbyły się w 1914 i 1915 roku krwawe walki. Sytuację wokół miasta i w samym mieście opisywały gazety z tych lat. Tu na przykład obraz zniszczenia w okolicach Piaseczna tak przedstawia Gazeta Warszawska z października 1914 r.:

„Począwszy od Pyr, widać rozbite szyby od huku armat. Komin cegielni w Dąbrówce ma liczne otwory od kul, ale stoi cały. Na szosie i niedaleko drogi leżą zabite konie, z prawej strony szosy przed Piasecznem jest sporo domów zburzonych i szarpniętych kulami. Znajdujący się tam kościół ewangelicki wygląda z daleka jak rzeszoto. Po obu stronach drogi widać mogiłki z krzyżami. Stacja w Piasecznie nie jest uszkodzona. Najwięcej ucierpiały domy na rynku obok kościoła. Kilka jest zupełnie zburzonych, kilka częściowo. Szyb nie ma prawie wcale. Sklepy wszystkie zamknięte. O posileniu się nie ma co marzyć w całym mieście. Kościół katolicki jest częściowo uszkodzony na zewnątrz. Najwięcej jednak jest zrujnowany wewnątrz. Kruchta, pełna słomy, służyła widocznie Prusakom za przytułek noclegowy. Wewnątrz kościoła okropne spustoszenie. Ściany podziurawione, obrazy zniszczone, żyrandol na ziemi rozbity, organy rozbite kulkami."

Tak wyglądało miasto i okolice po październikowych walkach 1914 r. następny rok 1915 przyniesie jeszcze więcej dramatów, śmierci i zniszczeń.

Sytuacja, wracając do października 1914 r., opisana w codziennych gazetach:

„Ludzie obchodzą pobojowisko i zbierają zniszczone pamiątki po Prusakach: listy, pikielhauby, blaszanki po konserwach itd. Za Piasecznem schwytano jeszcze onegdaj kilkunastu maruderów pruskich i austriackich. W dobrach wilanowskich prowadzone jest wzorowe gospodarstwo myśliwskie; zwłaszcza odznaczają się rewiry Kabaty, z obfitością sarn, zwierzyniec natoliński, obfitujący w mnóstwo zwierzyny i lasy chojnowskie, słynne z przepysznych bażantów. Wszystko to dziewięciodniowa bitwa z Niemcami, pod Warszawą prawie doszczętnie wyniszczyła, oprócz w zwierzyńcu natolińskim, który był ukryty za linią strzałów. Leśnicy z rewirów chojnowskich stwierdzili prawie całkowite wyginięcie bażantów, w lesie zaś kabackim, pod gradem szrapneli wyginęły bodaj wszystkie sarny. Spłoszona zwierzyna i szukała ucieczki i rozsypywała się po sąsiednich lasach i polach, a strzały zgłodniałych Niemców dobijały to, co szukało ocalenia. Zdewastowanie cukrowni. Cukrownia „Józefów" w pow. błońskim, która znajdowała się na linii walczących wojsk, uległa częściowej dewastacji. Mury fabryki i budynków gospodarczych są podziurawione pociskami, nie są jednak zburzone. Cała maszyneria ocalała. Zapasy cukru zostały zabrane."



FOT. ZBIORY AUTORKI

Wólka Pęcherska cmentarz z pierwszej wojny światowej



FOT. AUTOR NIEZNANY

Cmentarz Różanka zdjęcie przedwojenne

Miejsca pamięci, cmentarz w Głoskowie

Lubiących historię proponuje udać się na jesienną rowerową wycieczkę szlakiem pierwszej wojny światowej i odwiedzić stare wojenne cmentarze, jest ich kilka w okolicy Piaseczna. Największy z nich to cmentarz w Głoskowie. Został niedawno uporządkowany przez Gminę Piaseczno. Ciekawe historie tego cmentarza opowiedziała kilka lat temu pani śp. Janina Niemczyk. Z opowieści rodzinnych, w szczególności jej mamy, dowiadujemy się, że ta wojenna nekropolia powstała w 1916 r., rok po bitwie 1915 roku. Ciał poległych było tak dużo, że układano je w zbiorowym grobie w 3 warstwach. Są też tu groby pojedyncze, być może pochowani są tu oficerowie. Przy ściąganiu poległych i ekshumacjach pracowali jeńcy rosyjscy pod nadzorem niemieckich żołnierzy. Cmentarz został zaplanowany w stylu niemieckim. W części, nazwijmy to centralnej, stoi kapliczka z czterospadowym dachem krytym gontem. Wewnątrz kapliczki krzyż i napis 86 Deutsche, na kamieniu w pobliżu napis: "módlcie się za poległych". Od kapliczki prowadzi szeroka aleja, aż do bramy/wejścia. Bliżej kapliczki pochowano poległych żołnierzy niemieckich. Kiedyś, na każdym krzyżu były napisy, a część niemiecka od rosyjskiej była oddzielona wiciokrzewem. Cały cmentarz był ogrodzony i obsadzony żywopłotem z grabiny.

Kilka kilometrów jadąc w stronę Piaseczna spotkamy mały cmentarzyk w Gołkowie przy zbiegu ulic Gołkowskiej i Zielonej, są tu krzyże z daszkiem i mogiła. Leżą tu też i Rosjanie i Niemcy, polegli na okolicznych łąkach nad Jeziorką, jak twierdzą mieszkańcy Gołkowa opiekujący się cmentarzem.



Bitwa pod Piasecznem

„Rusk. Słowo" z dnia 27 lipca zamieszcza następującą depeszę z Warszawy pod datą 26 lipca:

„Trzeci dzień pod Piasecznem trwają uporczywe bitwy."

„Nieprzyjaciel atakuje nas z 2 stron: ze strony Żyrardowa i ze strony Grójca."

„Szczególnie silny był napór nieprzyjaciela na pozycje pod Piasecznem dn. 23 lipca.

„Po pierwszym ataku, który kosztował niemców bardzo wiele ofiar, oni tego samego dnia ruszyli na nas znowu. Tym razem udało nam się odeprzeć atak z jeszcze większemi stratami nieprzyjaciela, ponieważ nacierające kolumny wpadły w obręb naszego ognia z mitraljez."

FOT. ZBIORY AUTORKI

Notatka z Kurjera Warszawskiego 28 lipca 1915 r.

Twierdzi się też, że cmentarz powstał w latach 1917-1918. Sądzę, że najbardziej prawdopodobny jest rok 1916.

Ślady wojny w innych miejscowościach pod Piasecznem

Ciekawostką jest, że w samym Piasecznie przy ul. Puławskiej róg ul. Fabrycznej był cmentarzyk, na którym byli pochowani żołnierze rosyjscy polegli w boju lub zmarli w lazarecie tuż obok. Cmentarzyk został przeniesiony.

Niedaleko rezerwatu Biele Chojnowskie w pobliży wsi Wólka Pęcherska pochowano 69 żołnierzy niemieckich i 48 rosyjskich, poległych w walkach niedaleko rzeki Jeziorki. Remont tego cmentarza został przeprowadzony w 1995 r. pod nadzorem konserwatora zabytków. Wszyscy polegli Niemcy i tu pochowani byli żołnierzami 333. pułku piechoty, tabliczki są z napisami 24.7.15. Na lewo od wejścia napis na kamieniu z datą 27.7.15. i nazwisko oficera wachmistrza sztabowego Hermann Niehoff z 7 kompanii 336 pułku piechoty.

Jadąc w stronę Zalesia Górnego, niedaleko wsi Jesówka, znajduje się cmentarz zwany Różanką. Nazwa ta jest bardzo dobrze znana mieszkańcom okolic. Jeszcze w latach 60. i 70. było tu miejsce wielu wędrówek młodych ludzi, znam nawet przypadek oświadczyn w tym miejscu.

Miejsce pochówku żołnierzy i niemieckich i rosyjskich, młodych chłopaków, wśród których byli też Polacy wcielani do obu armii.

I tak sobie myślę, że ta magia miejsca i to, że lubili je zakochani o czymś świadczy. I te wijące się wkoło róże. Czy są jeszcze? Warto sprawdzić. Gdy ja byłam zakochana, były..

Małgorzata Szturomska

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Artykuł powstał w ramach cyklu „Ocalić od zapomnienia", realizowanego w programie „Bliska Kultura 2026".

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.


W KAŻDĄ ŚRODĘ, W KAŻDYM DOMU!

Radni odrzucili nowe plany Arche

KONSTANCIN-JEZIORNA

Negatywna opinia sanepidu, zastrzeżenia urbanistów i obawy o korki. Nowa koncepcja osiedla Arche w Mirkowie nie uzyskała poparcia radnych. Inwestor planuje do 476 mieszkań w 18 budynkach, jednak największe wątpliwości budzą sąsiedztwo oczyszczalni ścieków, intensywność zabudowy i infrastruktura drogowa. Odrzucenie projektu nie oznacza jednak końca inwestycji.

Podczas sesji Rady Miejskiej Konstancina-Jeziorny 21 października radni rozpatrywali nową koncepcję inwestycji mieszkaniowej Arche przy ul. Mirkowskiej, w sąsiedztwie zabytkowej fabryki papieru. Projekt uchwały nie uzyskał większości – ośmiu radnych głosowało przeciw, siedmiu za.

W dokumentacji inwestycji znalazły się m.in. negatywna opinia wojewódzkiego sanepidu, zastrzeżenia Gminnej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej oraz warunki określone przez Zarząd Powiatu Piaseczyńskiego.

Sanepid ostrzega przed sąsiedztwem oczyszczalni

Mazowiecki Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny 15 września 2026 roku negatywnie zaopiniował wniosek Arche dotyczący budowy 18 budynków wielorodzinnych. Powodem jest przede wszystkim bezpośrednie sąsiedztwo komunalnej oczyszczalni ścieków Saur Konstancja.

Inspektor wskazał, że oczyszczalnie mogą być źródłem zanieczyszczeń chemicznych i biologicznych. W dokumentacji zabrakło jednak informacji pozwalających ocenić potencjalne skutki zdrowotne zamieszkania w takim sąsiedztwie, danych o badaniach powietrza oraz ewentualnym obszarze ograniczonego użytkowania.

Sanepid przypomniał również, że już w lutym 2024 roku powiatowy inspektor sanitarny zalecał przeprowadzenie oceny oddziaływania inwestycji na środowisko. Ostatecznie odstąpiono od jej wykonania.

Negatywna opinia nie oznacza, że wykazano występowanie szkodliwych stężeń zanieczyszczeń. Wynika przede wszystkim z potencjalnego zagrożenia i braku danych pozwalających ocenić ryzyko dla przyszłych mieszkańców.

> Ostatecznie projekt nie uzyskał poparcia. Ośmiu radnych zagłosowało „przeciw”, a siedmiu „za”

Urbaniści chcą mniejszej zabudowy

Zastrzeżenia zgłosiła także Gminna Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna, rekomendując zmniejszenie intensywności zabudowy oraz gabarytów największych budynków.

Komisja negatywnie oceniła również brak architektonicznego nawiązania do historycznej papierni i robotniczego Mirkowa. Wskazała ponadto na niewystarczającą liczbę ogólnodostępnych miejsc parkingowych, także w kontekście przyszłych funkcji usługowych rewitalizowanej fabryki.

Poważne uwagi dotyczyły komunikacji. Zdaniem komisji główny, a w przedstawionym układzie jedyny wjazd na osiedle i teren papierni, nie jest dostosowany do przewidywanego ruchu. Zalecono uwzględnienie przebudowy skrzyżowania z ul. Mirkowską.

Zarząd Powiatu Piaseczyńskiego już w marcu, opiniując wcześniejszą koncepcję, wskazał konieczność przebudowy ul. Mirkowskiej, wykonania czterowlotowego skrzyżowania z sygnalizacją świetlną i dodatkowymi pasami ruchu oraz zapewnienia odpowiednich połączeń z drogami wojewódzkimi nr 721 lub 724. We wrześniu podtrzymał swoje stanowisko.

Mieszkańcy obawiali się, że kilkaset nowych mieszkań jeszcze bardziej zwiększy korki. Przedstawiciele Arche zapewniali natomiast, że zmieniona koncepcja uwzględnia kwestie komunikacyjne, w tym rezerwę terenu pod przebudowę drogi.

Blisko 39% większa powierzchnia zabudowy

Kontrowersje wzbudziły również zmiany względem koncepcji zaakceptowanej w marcu 2025 roku. Wcześniejsza uchwała przewidywała maksymalnie 10 045 mkw. powierzchni zabudowy, nowa – 13 925 mkw. To wzrost o 3880 mkw., czyli 38,6 proc.

Radny Michał Mendala pytał o przyczynę tak dużej różnicy przy zasadniczo niezmienionej liczbie mieszkań. Przedstawiciele Arche tłumaczyli ją sposobem obliczania powierzchni – nowy projekt uwzględnia również garaże wielopoziomowe. Część uczestników sesji kwestionowała jednak to wyjaśnienie.

Pytania dotyczyły także powierzchni biologicznie czynnej. Radni chcieli wiedzieć, jaka część zieleni znajdzie się bezpośrednio na gruncie, a jaka na dachach budynków. Szczegółowych proporcji podczas sesji nie przedstawiono.

Dlaczego Arche potrzebuje nowej uchwały?

Rada Miejska już 25 marca 2025 roku przyjęła uchwałę lokalizacyjną dla inwestycji. Mieszkańcy pytali więc, dlaczego deweloper ponownie wystąpił o zgodę.

Przedstawiciel Arche wyjaśnił, że spółka złożyła wniosek o pozwolenie na budowę, a następnie wystąpiła o zawieszenie postępowania w związku ze zmianami projektu. Podkreślał, że wcześniejsza uchwała nadal obowiązuje i może stanowić podstawę uzyskania pozwolenia.

Nie wszystkich to przekonało. Radny Marek Skowroński powołał się na nieoficjalne informacje, według których projekt budowlany miał zostać zakwestionowany jako niezgodny z wcześniejszą uchwałą. Nie przedstawiono jednak potwierdzenia tych doniesień.


WIZUALIZACJA: ARCHE S.A.

Jeden z projektowanych zespołów budynków mieszkalnych. Nowy projekt zakładał zwiększenie maksymalnej powierzchni zabudowy z 10 045 do 13 925 mkw. Arche tłumaczyło tę zmianę sposobem uwzględniania garaży

W tle przyszłość zabytkowej papierni

Zwolennicy inwestycji podkreślali jej znaczenie dla przyszłości Mirkowa i rewitalizacji zabytkowej fabryki papieru.

– To nie są nasze pieniądze, to jest wielka inwestycja firmy Arche – mówił radny Adam Grzegorzewski.

Radna Monika Bukowińska wskazywała, że budowa osiedla jest w praktyce ceną za szansę odnowienia historycznych zabudowań. Inwestor przekonywał natomiast, że zmieniona koncepcja przewiduje nowe tereny rekreacyjne, rozwiązania retencyjne i usprawnienia komunikacyjne.



Opracowanie redakcyjne na podstawie materiałów Arche S.A. i transmisji obrad Rady Miejskiej. Wizualizacja planowanego osiedla Arche przy ul. Mirkowskiej w Konstancinie-Jeziornie oraz kadr z sesji Rady Miejskiej z 21 października 2026 roku

Przeciwnicy uchwały nie kwestionowali potrzeby ratowania papierni, lecz skalę towarzyszącej jej zabudowy mieszkaniowej oraz wpływ przedsięwzięcia na otoczenie.

Radni powiedzieli „nie”. Co dalej?

Ostatecznie projekt nie uzyskał poparcia – ośmiu radnych zagłosowało przeciw, siedmiu za.

Wynik skrytykował burmistrz Michał Wiśniewski, ostrzegając, że odrzucenie zmienionej koncepcji może wpłynąć na dalsze zaangażowanie inwestora i zakres przedsięwzięcia.

Nie oznacza to jednak rezygnacji Arche z inwestycji. Jak wskazali przedstawiciele urzędu, samo odrzucenie pozytywnej uchwały nie kończy procedury. Rada musi formalnie ustalić lokalizację inwestycji albo odmówić jej ustalenia. Podczas sesji wskazano, że rozstrzygnięcie powinno zapaść do 10 listopada.

Nadal obowiązuje również uchwała lokalizacyjna z marca 2025 roku, na podstawie której Arche zamierza ubiegać się o pozwolenie na budowę.

Przyszłość inwestycji pozostaje więc otwarta. Kluczowe będzie wyjaśnienie zastrzeżeń sanepidu, rozstrzygnięcie kwestii skali zabudowy oraz zapewnienie infrastruktury drogowej dla nowego osiedla.

Anna Wietrak

WWW.PRZEGLADPIASECZYNSKI.PL 501 091 480 PRZEGLĄD PIASECZYŃSKI

Dom Parafialny w Piasecznie i historia pokolenia wychowanego w PRL-u

Był sobie kiedyś w Piasecznie Dom Parafialny, stał przy zbiegu ulic 22 lipca i Puławskiej w Piasecznie. W planach był nazwany Domem Spotkań Parafialnych, którego budowa rozpoczęła się po wojnie w latach 1947 - 1950 i nigdy nie została zrealizowana do końca. Chodziliśmy do niego na lekcje religii, potem na msze niedzielne, też po ser żółty z darów od wspierającej nas w czasach kryzysu lat 80. Zachodniej Europy. Z Niemiec „szła" do Polski Milupa, czyli mleko w proszku dla niemowląt. Nie to żeby była do kupienia w sklepie. Kto miał rodzinę w RFN ten miał Milupę, a kto nie miał, musiał się zadowolić mlekiem sprzedawanym tylko na kartki.

Na końcu istnienia tej dziwnej budowli, czyli Domu Parafialnego, można było kupić w szmateksie ubrania. Też z darów. DARY! Kto pamięta jeszcze znaczenie tego wyrazu? Zasiadając do wigilijnego stołu spojrzałam na tłuste śledzie ułożone w półmisku, co go mam po babci Róży, pomyślałam o tym, że kiedyś stałam w kolejce po wielką puszkę śledzi IWASI, bo innych śledzi nie było w sklepach. Iwasi to były dary od Związku Radzieckiego. Kto kupił IWASI z tamtych czasów to wie, co było w puszkach, mnie się trafiło jakieś błotko i szkielety śledziowe. Moje pokolenie przeżyło „prawie socjalizm" w Polsce, to były czasy gdy komendant milicji, któremu urodziło się dziecko, szedł z nim do chrztu ciemną drogą, żeby go koledzy nie podkablowali do władz, bo by miał koniec z awansami.

Życie w PRL-u, czyli codzienność pełna absurdów

Moje pokolenie wspomina heroizm tych, co nosili po mieście bibułę i czytali „Sto lat samotności" i „Buszującego w zbożu". Chodziliśmy do kina Moskwa na filmowe Konfrontacje, gdzie pokazywano skandalizujące filmy, takie jak „Mechaniczna pomarańcza". Kolega nauczyciel w swoim pokoju, w wynajętym mieszkaniu przy ul. Kusocińskiego w Piasecznie w 1981 r. powiesił na ścianie portret Piłsudskiego w widocznym miejscu i to była odwaga.

Krytyka totalitarnej władzy czyniona przez pisarzy, scenarzystów i poetów, kończyła się zakazem publikacji gdziekolwiek, no może jedynie w prasie w „drugim obiegu", czyli w prasie podziemnej. Paszport? Nie dostaniesz! Powód? Uzasadnienie: z wyższych przyczyn państwowych.

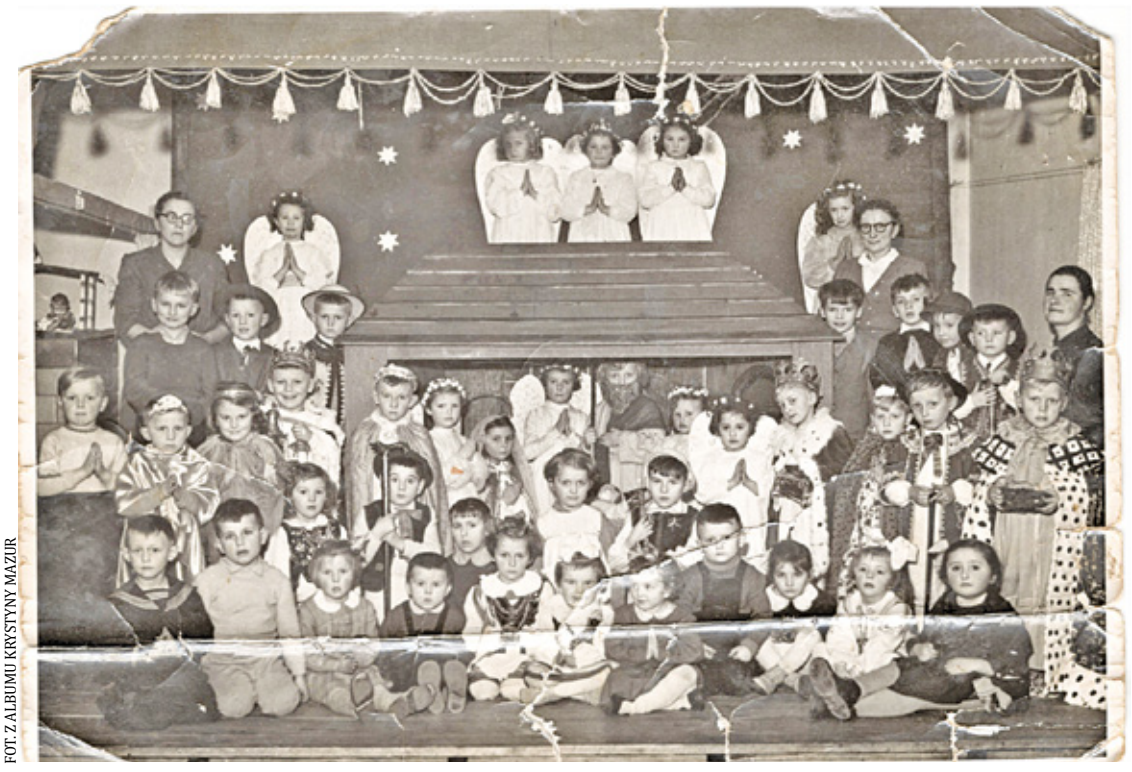
Od adapteru Bambino do rozmów przez ekran

No i puenta: byliśmy młodzi i żyliśmy jak chcieliśmy, mimo wszystko, słuchaliśmy muzyki z adapteru Bambino i radia Luksemburg, z pocztówek dźwiękowych co je tłoczyli niepopularni dla władzy drobni wytwórcy. Prywaciarze i badylarze dostawali domiary, czyli dodatkowe podatki, a i tak jeździli mercedesami. Podczas, gdy polskie samochody rodzimej konstrukcji były na talony, czyli mało dostępne. Za posiadanie dolarów, można było posiedzieć w areszcie śledczym.



FOT. TADEUSZ TYSZKA

Budynek Domu Parafialnego w Piasecznie



FOT. Z ALBUMU KRYSTYNY MAZUR

Jasełkowe przedstawienie w Domu Parafialnym w Piasecznie

Tego świata już nie ma, odszedł, pożarła go technologia i postęp techniczny, kreuje algorytm. Na maturze z Historii w piaseczyńskim liceum podjęłam się pisać na temat postępu technicznego. Nie wiedziałam co mnie czeka, co się wydarzy niedługo. To, że za kilka dekad każdy będzie miał przy sobie telefon i na jego ekranie pojawi się twarz rozmówcy, można było zobaczyć w bajkach dla dzieci i to było dla widzów bardzo śmieszne, bo całkowicie, wydawało by się... niemożliwe.

> Krytyka totalitarnej władzy czyniona przez pisarzy, scenarzystów i poetów, kończyła się zakazem publikacji gdziekolwiek, no może jedynie w prasie w „drugim obiegu", czyli w prasie podziemnej

Na dziś mam zdjęcie z 1957 r. To dzieci z przedszkola u zakonnic Pasterzanek, które w dawnym budynku Domu Parafialnego w Piaseczne występują w przedstawieniu jasełkowym. Dziś (zwracając się do pokolenia moich dzieci) te dzieci ze zdjęcia mają ponad 70 lat i jeśli uważnie przyjrzycie się aktorom, to może poznacie swoją babcię lub dziadka. Jesteśmy pokoleniem, które galopując przeszło przez Historię.

Dziś w miejscu Domu Parafialnego jest niewielki parking, a ja rozmawiam z koleżanką z Argentyny przez komunikator i widzę z jej okna Buenos Aires.

Małgorzata Szturomska

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Artykuł powstał w ramach cyklu „Ocalić od zapomnienia", realizowanego w programie „Bliska Kultura 2026".

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.

Działka dla Wylezina i Gąsek? Burmistrz wskazuje inną lokalizację

TARCZYN

Mieszkańcy Wylezina i Gąsek chcą własnego miejsca spotkań. Burmistrz wskazuje na plany gminy dotyczące Stefanówki.



FOT. CANVA

Wnioskodawcy zadeklarowali również dbanie o porządek i właściwe użytkowanie nieruchomości

W zapytaniu skierowanym do burmistrz Doroty Lisickiej Ewelina Uzdowska, Katarzyna Jackowska, Grzegorz Klimkowski oraz sołtysi zwrócili się o zgodę na wykorzystanie działki nr 1 w obrębie Wylezin. Jak napisali w dokumencie, teren miałby służyć organizacji spotkań sołeckich, imprez integracyjnych oraz wydarzeń sportowych i kulturalnych. Wnioskodawcy zadeklarowali również dbanie o porządek i właściwe użytkowanie nieruchomości.

Gmina wskazuje na Stefanówkę

Burmistrz poinformowała, że w Stefanówce, przy ul. Akacjowej, planowana jest budowa budynku pełniącego funkcję miejsca integracji sołeckiej dla mieszkańców wschodniej części gminy. Jak wyjaśniono w piśmie, obiekt ma znajdować się około 1500 metrów od działki w Wylezinie, a jego lokalizacja ma uwzględniać również potrzeby mieszkańców Wylezina i Gąsek.

Gmina prowadzi obecnie prace projektowe i oczekuje na wydanie przez Starostę Piaseczyńskiego pozwolenia na budowę. Planowana przestrzeń ma służyć organizacji spotkań i wydarzeń lokalnych, inicjatyw społecznych oraz działalności kulturalnej i rekreacyjnej.

Priorytetem także Werdun

Burmistrz zaznaczyła, że ze względu na potrzeby całej gminy i ograniczone możliwości inwestycyjne priorytetowo traktowana jest obecnie budowa miejsc integracji lokalnej w Stefanówce i Werdunie. Nie oznacza to jednak, że działka w Wylezinie została całkowicie pominięta. W odpowiedzi Dorota Lisicka zapewniła, że nieruchomość zostanie uwzględniona przy analizie możliwości dalszego rozwoju ogólnodostępnej infrastruktury służącej integracji i aktywizacji mieszkańców gminy.

Agnieszka Deja-Maczugowska

Pijana wiozła pasażerów

KONSTANCIN-JEZIORNA

31-latka z ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie wypadła z drogi w Konstancinie-Jeziornie. Dwoje pasażerów trafiło do szpitali.



FOT. KPP PIASECZNO

Kierująca została zatrzymana. Noc spędziła w policyjnej celi

Zgłoszenie o samochodzie, który wypadł z drogi, wpłynęło do oficera dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Piasecznie. Na miejsce skierowano funkcjonariuszy patrolowo-interwencyjnych oraz policjantów ruchu drogowego.

Po przyjeździe mundurowi zastali Forda Focusa znajdującego się między drzewami. Samochodem podróżowały trzy osoby: 31-letnia kierująca, 39-letnia kobieta oraz 30-letni mężczyzna.

Badanie alkomatem wykazało, że kierująca miała w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. W rozmowie z funkcjonariuszami tłumaczyła, że wypiła jedynie trzy piwa, a na zakręcie nagle zjechała z drogi. Oboje pasażerowie zostali przewiezieni do szpitali. Policja nie podała szczegółowych informacji dotyczących ich stanu zdrowia.

Nietrzeźwa kierująca została zatrzymana i noc spędziła w policyjnej celi. Po wytrzeźwieniu przedstawiono jej zarzut spowodowania wypadku drogowego w stanie nietrzeźwości. Sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa w Piasecznie. Prokurator zdecydował o zastosowaniu wobec 31-latki dozoru policyjnego oraz zakazu kontaktowania się z 39-letnią pasażerką, która doznała obrażeń w wypadku. Postępowanie w sprawie trwa.

Policja przypomina o zagrożeniu

Funkcjonariusze podkreślają, że prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu stanowi zagrożenie nie tylko dla kierowcy, ale również dla pasażerów i pozostałych uczestników ruchu drogowego. Alkohol spowalnia reakcje, zaburza ocenę odległości i prędkości oraz ogranicza zdolność podejmowania właściwych decyzji za kierownicą.

Anna Wietrak

REKLAMA



Blisko 5 km trasy wzdłuż DW724 coraz bliżej. Projekty za ponad 2,1 mln zł

KONSTANCIN-JEZIORNA

Gmina Konstancin-Jeziorna podpisała umowy na zaprojektowanie trasy dla rowerzystów i pieszych wzdłuż DW724. Dokumentacja obejmie trzy odcinki w Konstancinie-Jeziornie i Słomczynie. Przygotowanie projektów będzie kosztować łącznie ponad 2,1 mln zł.

Planowana infrastruktura ma powstać między przejazdem kolejowym przy ul. Warszawskiej a ul. Jabłoniową w Słomczynie, na odcinku o długości około 4,9 km. Z inicjatywą rozbudowy drogi wojewódzkiej o trasę dla rowerzystów wystąpił samorząd Konstancina-Jeziorny. Gmina zobowiązała się do przygotowania dokumentacji, a inwestycję ma realizować Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie. Zasady współpracy określono w porozumieniu podpisanym 20 maja 2026 roku. Projektanci mają przewidzieć drogę dla rowerów lub wspólną drogę dla pieszych i rowerów oraz połączenia z sąsiednimi trasami.

Trzy odcinki od Warszawskiej do Słomczyna

Pierwszy odcinek, oznaczony literą A, poprowadzi od przejazdu kolejowego przy ul. Warszawskiej do al. Wojska Polskiego. Dokumentacja ma uwzględnić połączenia z istniejącymi i planowanymi trasami rowerowymi oraz projektowaną pętlą autobusową na tzw. żeberku.

Odcinek B obejmie fragment od al. Wojska Polskiego do ul. Witaminowej. Przewidziano tam zaprojektowanie infrastruktury rowerowej i pieszej, połączonej z pozostałymi częściami trasy.

Ostatni fragment, oznaczony literą C, będzie prowadził od ul. Witaminowej do ul. Jabłoniowej w Słomczynie. Zakres prac projektowych obejmuje także chodnik między osiedlami Elsam i Constans oraz dwie zatoki autobusowe z wiatami przystankowymi.

Rondo lub światła przy ul. Od Lasu

W ramach odcinka C projektant zajmie się również przebudową skrzyżowania DW724 z ul. Od Lasu. Ma przeanalizować możliwość budowy ronda lub montażu sygnalizacji świetlnej i wskazać proponowane rozwiązanie. Podpisanie umowy nie przesądza więc, który z tych wariantów zostanie wybrany.

Za dokumentację tego fragmentu odpowiada firma Drogowiec Jakubecki, Milewski, Sietejko Sp. k. z Białegostoku. Wartość umowy wynosi 660 510 zł. Projekt odcinka A przygotuje warszawska firma KAPPA Concept Michał Czernicki za 910 200 zł. Obie umowy podpisano 26 października.



FOT. GMINA KONSTANCIN-JEZIORNA

Dokumentacja trasy wzdłuż DW724 ma być gotowa najpóźniej do 26 stycznia 2028 roku

Dokumentacja do początku 2028 roku

Najwcześniej, 27 sierpnia, gmina zawarła umowę na projekt odcinka B. Opracuje go Arkas-Projekt Sp. z o.o. z Olsztyna za 546 120 zł. Termin wykonania dokumentacji wyznaczono na 30 listopada 2027 roku. Projekty odcinków A i C, wraz z wymaganymi decyzjami i pozwoleniami, mają być gotowe do 26 stycznia 2028 roku.

Łączna wartość trzech umów wynosi 2 116 830 zł i dotyczy przygotowania dokumentacji, nie budowy trasy. Podane terminy określają zakończenie prac projektowych. Gmina nie podała, kiedy mogłaby ruszyć budowa i kiedy mieszkańcy mogliby korzystać z nowej trasy.

Dawid Grzelczak

Zawodniczka „Kondycji" wygrała bieg pod Krokwią!

PIASECZNO

Oliwia Paradowska zwyciężyła w rywalizacji kobiet na 5 km podczas szóstej edycji PKO Dychy Pod Krokwią. Reprezentantka Kondycji Piaseczno zajęła także pierwsze miejsce w kategorii wiekowej K20. Zawody odbyły się 24 października w Zakopanem.



FOT. FACEBOOK/OLIWIA PARADOWSKA

Oliwia stanęła na najwyższym stopniu podium w rywalizacji kobiet na dystansie 5 km podczas PKO Dychy Pod Krokwią w Zakopanem

Biegacze wystartowali o godzinie 19 na terenie kompleksu Średniej Krokwi. Do wyboru mieli dystanse 5 i 10 km. Na krótszym pokonywali dwa okrążenia pętli liczącej około 2,5 km. Uczestnicy dłuższego biegu przemierzali ją czterokrotnie. Rywalizacja odbywała się po zmroku, na oświetlonej trasie.

Wymagająca trasa i zwycięstwo

– Nie sądziłam, że zobaczycie mnie kiedyś na starcie biegu górskiego. A jednak! Wczoraj wygrałam na 5 km podczas PKO Dycha Pod Krokwią! Przyznam, że trasa nawet na lekki spacer była wymagająca, więc tym bardziej jestem z siebie mega dumna i totalnie podziwiam osoby, które biegły na 10 – szacun! – napisała w mediach społecznościowych Oliwia Paradowska.

Większość trasy prowadziła po asfalcie, a pozostałą część stanowiły odcinki szutrowo-kamieniste. Na każdym okrążeniu zawodnicy mierzyli się z krótkimi, wymagającymi podbiegami i zbiegami.

– Nogi pod górki jak z waty, ale podobało mi się – dodała biegaczka. W swoim wpisie podziękowała również osobom dopingującym uczestników na najtrudniejszym podbiegu.

Na starcie także znani lekkoatleci

Zawody towarzyszyły konferencji PKO Biegowe 360 Stopni, poświęconej bieganiu i treningowi. Na dystansie 5 km wystartowali m.in. Iga Baumgart-Witan i Adam Kszczot. W biegu na 10 km uczestniczyły Natalia Bukowiecka oraz Justyna Święty-Ersetic, a zwycięstwo wśród kobiet odniosła Iwona Januszyk.

Dla Paradowskiej był to kolejny udany start w październiku. Wcześniej zajęła trzecie miejsce w biegu NightWave na 5 km we Wrocławiu z czasem 16:53. Zawodniczka Kondycji ma także w dorobku srebrny medal mistrzostw Polski do lat 23 w biegach przełajowych, zdobyty w 2023 roku w Drzonkowie.

Dawid Grzelczak

OGŁOSZENIE

INFORMACJA

Zarząd Powiatu Piaseczyńskiego działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Piasecznie, ul. Chyliczkowska 14 oraz na stronie internetowej www.bip.piaseczno.pl, zamieszczony został szczegółowy wykaz dot. ponownego oddania w dzierżawę na rzecz dotychczasowego dzierżawcy na okres 3 lat, części nieruchomości położonej w Piasecznie przy ul. Chyliczkowskiej, będącej własnością Powiatu Piaseczyńskiego, stanowiącej według ewidencji gruntów i budynków **część działki ewid. nr 8/21 obręb 27 m. Piaseczno** o pow. 0,2576 ha, uregulowanej w księdze wieczystej nr WA1I/00031088/6.

Wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni od dnia 28.10.2026 r.

Starosta Piaseczyński Ewa Lubianiec
Członek Zarządu Powiatu Piaseczyńskiego Katarzyna Strzelecka

PONOWNE ZAWIADOMIENIE
o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) - w nawiązaniu do postępowania wszczętego w dniu 15 lipca 2026 r., oraz w związku z korektą wniosku inwestora z dnia 27 października 2026 r., ponownie **zawiadamiam** o wszczęciu postępowania w sprawie udzielenia zezwolenia na realizację inwestycji drogowej;:

inwestor: rozbudowa drogi powiatowej nr 2829W (ul. Dworska) w gm. Piaseczno
inwestycja: budowa drogi gminnej nr 280110W - ul. Bolesława Prusa w Tomicach i drogi gminnej nr 280111W - ul. Mikołaja Reja w Kątach i Tomicach wraz z infrastrukturą

Działki przeznaczone pod realizację inwestycji drogowej:
- w liniach rozgraniczających projektowanej drogi:
drukiem wytłuszczonym – działki do przejęcia pod projektowany pas drogowy (w nawiasach podano nr działki po podziale, po średniku - działki po podziale poza projektowanym pasem drogowym pozostające przy aktualnym właścicielu, oznaczone wg. katastru nieruchomości numerami:
jednostka ewidencyjna 141804_4 Piaseczno – obszar miejski , obręb 0074:
63/2, 62/2, 63/1, 4/11;
jednostka ewidencyjna 141804_5 Piaseczno – obszar wiejski, obręb 0038 Wólka Kozodawska:
55/2, 56, 53/5, 53/20 **(53/184;**53/185), 53/12 (**53/170**;53/171), 60 (**60/3**;60/4), 61 (**61/3**;61/4), 62/2 (**62/11**;62/12), 62/3 (**62/13**;62/14), 62/7 (**62/15**;62/16), 62/10 (**62/17**;62/18), 72 (**72/1**;72/2), 103/7 (**103/10**;103/11);
- poza liniami rozgraniczającymi projektowanej drogi:
- działki, na których planowane jest wykonywanie robót budowlanych związanych z przebudową innych dróg: 62/8, 62/5, 62/9; obręb 0038 Wólka Kozodawska, jednostka ewidencyjna 141804_5 Piaseczno – obszar wiejski;
- działka pod rozbiórkę istniejącego obiektu budowlanego nieprzewidzianego do dalszego użytkowania, w nawiasie działka po podziale: 60 (60/2) obręb 0038 Wólka Kozodawska, jednostka ewidencyjna 141804_5 Piaseczno – obszar wiejski;

Akta sprawy do wglądu znajdują się w Starostwie Powiatowym w Piasecznie, ul. Chyliczkowska 14, 05-500 Piaseczno, kancelaria Architektoniczno-Budowalna, od pon-wt i czw-piąt w godzinach 7-16, gdzie można zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie. Zgodnie z art. 49 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Jednocześnie zgodnie z art. 49a k.p.a. informuje się, że o innych czynnościach, z wyjątkiem zawiadomienia o wydaniu decyzji, organ będzie informował poprzez obwieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej.

Marta Sulimowicz
Wicestarosta Piaseczyński

Nr rej. ARB.6740.1.17.2026.MK
Publiczne obwieszczenie nastąpiło w dniu: 4.11.2026 r.

OGŁOSZENIA DROBNE

DAM PRACĘ

Szkoła Podstawowa w Mysiadle (ul. Kwiatowa 28) zatrudni osobę do sprzątania (cały etat). Telefon kontaktowy - (22) 462-85-26. CV proszę przesyłać na adres e-mail: gospodarczy@spwmy.edu.pl

Pracowników do serwisu urządzeń wentylacyjnych, również bez doświadczenia, konieczne prawo jazdy kat. B tel. 601 923 395

Przyjmę do pracy w sklepie z dewocjonaliami młodą emerytkę lub rencistkę, na pół etatu, Piaseczno, 509867238

SZUKAM PRACY

Energiczna seniorka szuka pracy dodatkowej - Piaseczno i okolice. Podejmę pracę dodatkową najchętniej zdalną na ½ lub ¾ etatu. Oferuję pomoc w pracach biurowych, wprowadzaniu danych. Sumienna, niepaląca. Tel. 602171888

KUPIĘ

Stare monety, banknoty, znaczki, 601538101

SPRZEDAM

Sztachety drewniane, sosnowe, bezsęczne, 20x100mm, dł. wg zamówienia oraz wzór mb 10 zł + VAT; deseczki ruchome bezsęczne, 607607700

USŁUGI

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, MALOWANIE ELEWACJI, PONAD 25 LAT DOŚWIADCZENIA TEL. 501 62 45 62

NAPRAWA DACHÓW, MYCIE DACHÓW, MALOWANIE DACHÓW, OBRÓBKI BLACHARSKIE TEL: 731 167 497

Pozwolenia na użytkowanie dla starych domów. Legalizacje samowoli budowlanych sprzed lat, KIEROWNIK BUDOWY, tel. 695 975 855

Naprawa, serwis okien i drzwi, naprawa i wymiana okuć, wymiana szyb i uszczelek, tel. 603 310 223

Mechanika pojazdowa, Wulkanizacja, szybka wymiana opon tel. 787 210 717

BEZPYŁOWE CYKLINOWANIE, REMONTY od A do Z. TADEUSZ BIAŁOGRODZKI Tel. 502 093 588, 22 756 57 63

PRANIE - CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, mycie okien 508 65 20 30

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie tel. 502 053 214

Anteny internet wideo domofony montaż naprawa 603375875

Remonty, budowlane, ogrodzenia, tel. 513 137 581

Remonty budowlane, hydraulika tel. 667 604 345

Wycinka drzew tel. 505 591 721

Ogrodzenia, panele ogrodzeniowe, siatka + montaż producent tel. 503 572 046

Tynki, wylewki, piana PUR tel. 607 378 288

Anteny, Internet, Konfiguracja sprzętu. Zadzwoń 501700315

WIERCENIE STUDNI 735 713 319

TYNKI GIPSOWE I TRADYCYJNE 604415352

KOMINIARZ, TEL. 882 488 337

Hydraulik, złota rączka, 733159220

Mycie, malowanie elewacji tel. 505 591 721

Dachy, podbitka, sprzedaż, tel. 692 194 998

Kominiarz tel. 500 214 632

Elektryk, tel-666 890 886

Wywozimy graty z chaty tel. 505 591 721

WYWÓZ GAŁĘZI 534-478-013

ALARMY, KAMERY, DOMOFONY 600 421 203

Przeprowadzki tel. 505 591 721

Hurtownia Blach - Cięcie - Dostawa. Ul. Zawodzie 16, Siekierki 692 207 848

Malarskie tanio tel. 22 7277747, 501 976 533

Spawanie, tel. 608 030 808

DOBRY HYDRAULIK z Piaseczna - wyróżniają nas ROZSĄDNE CENY. Wykonujemy nowe i modernizujemy istniejące instalacje. Tel. 608 030 808

AUTO-MOTO KUPIĘ

SKUP AUT NA KASACJĘ 508206738

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

Mieszkanie 3-pokojowe, 46 m2 + loggia, do remontu, Piaseczno, 580 tys. do negocjacji tel. 889 727 489, 791 951 591

NAUKA

Matematyka, 664 438 144

ZDROWIE

Wizyty domowe dentysty - leczenie zębów, chirurgia, protetyka, tel. 509 717 247 www.DentystaDoDomu.pl

PROTEZY ZĘBOWE. Naprawa. Piaseczno. Tel. 502 031 221

O G Ł O S Z E N I E

Dołącz do zespołu ART in Energy Sp. z o.o. – firmy z siedzibą w Koluszkach, zajmującej się budową, naprawami i remontami kolejowej i tramwajowej sieci trakcyjnej oraz urządzeń elektroenergetyki nietrakcyjnej.

ART IN ENERGY

Aktualnie rozpoczynamy budowę linii kolejowej nr LK12 Czachówek Wschodni – Góra Kalwaria.

SZUKAMY
MONTERA/ELEKTROMONTERA

CZEGO OCZEKUJEMY?
- Zaangażowania i chęci do pracy
- Gotowości do wyjazdów w delegacje
- Wykształcenia min. Zasadniczego zawodowego

OFERUJEMY:
- Umowę o pracę na cały etat
- Ubezpieczenie zdrowotne
- Posiłki regeneracyjne
- Premie za zaangażowanie



NIE MASZ DOŚWIADCZENIA?
Nauczymy Cię zawodu!

Zadzwoń: 570 237 781 | Napisz: kadry@artinenergy.pl

EKOBUD PROFESJONALNE SYSTEMY DOCIEPLEŃ
CENTRUM DOCIEPLEŃ
ponad 25 lat na rynku
docieplanie budynków mycie i malowanie elewacji
tynkowanie, podbitki
pracujemy na najlepszych materiałach
służymy fachową poradą
501 62 45 62
www.ekobud.waw.pl





PROMEDICA24
PRACA W OPIECE
NIEMCY
ZGARNIJ ZIMOWY BONUS do 500€
ZADZWOŃ! TEL. 512 980 979

KLIMATYZACJA POMPY CIEPŁA
EKOINSTAL POMPY CIEPŁA
Panasonic
604 895 675

WYCINKAPRO
WYCINKA I PIELĘGNACJA DRZEW
661 145 948

Gmina Konstancin-Jeziorna

Burmistrz Gminy Konstancin-Jeziorna

ogłasza drugi przetarg nieograniczony na sprzedaż udziału wynoszącego 1/2 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu nr 35 usytuowanego w budynku wielorodzinnym położonym w Konstancinie-Jeziornie przy ul. Wilanowskiej 5

Oznaczenie nieruchomości	Opis nieruchomości	Położenie	Cena wywoławcza	Wysokość wadium	Godzina i data przetargu
Lokal mieszkalny nr 35	Lokal mieszkalny nr 35 o powierzchni użytkowej 47,18 m² usytuowany jest w budynku wielorodzinnym położonym w Konstancinie-Jeziornie, przy ul. Wilanowskiej 5 na terenie osiedla Grapa w centralnej części miasta. Budynek, w którym mieści się lokal jest posadowiony na działkach gruntu nr 75/17 i 75/18 z obrębu 03-12 o łącznej powierzchni wynoszącej 0,0958 ha, stanowiącej nieruchomość uregulowaną w księdze wieczystej, w której w dziale II w udziale wynoszącym 3506/10000 jako współwłaściciel ujawniona jest Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Konstancinie-Jeziornie. Lokal mieszkalny nr 35 przy ul. Wilanowskiej wchodzi do zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej z siedzibą w Konstancinie-Jeziornie. Lokal składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z wc i przedpokoju.	ul. Wilanowska 5 lok.35, Konstancin-Jeziorna	156.000,00 zł*	15.000,00 zł	**07.12.2026 r. godz. 12.00** Urząd Miasta i Gminy Konstanicin-Jeziorna (ul. Piaseczyńska 77) sala konferencyjna nr 7

** Na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (t.j., Dz.U. z 2026 roku poz. 1263 ze zm.) zwalnia się od podatku dostawę budynków, budowli lub ich części.*

Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego: Działki ewidencyjne nr 75/17 i 75/18 z obrębu 03-12 w mieście Konstancin-Jeziorna, na których położony jest budynek mieszkalny, w którym usytuowany jest lokal nr 35 położone są na obszarze objętym ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zatwierdzonego Uchwałą nr 435/IV/27/2005 Rady Miejskiej Konstancin-Jeziorna z dnia 17 października 2005 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gruntów osiedla Grapa i terenów przyległych, oznaczonym na rysunku planu symbolem A3MW – zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w nieprzekraczalnym terminie do dnia 02.12.2026 roku (data uznania rachunku bankowego Gminy) na rachunek bankowy Gminy Konstancin-Jeziorna Nr 15 8002 0004 0200 1111 2002 0067 prowadzony przez Bank Spółdzielczy w Piasecznie O/Konstancin-Jeziorna.

Dodatkowych informacji na temat warunków przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta i Gminy Konstancin-Jeziorna, tel. 22 48 42 387.

KOMINIARZ
PIASECZNO
pełen zakres usług kominiarskich
www.kominiarzpiaseczno.pl
880 090 090 578 143 582

NIOBE
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Biuro Grójec:
Kościelna (na terenie Kościoła)
tel. 695 181 467
Biuro Chynów – Góra Kalwaria:
Wolska 2, tel. 513 047 255
www.pogrzeby-niobe.pl
726 388 321
DOSTĘPNY 24H



SEJMIK WOJEWÓDZTWA
WSPIERA MIESZKAŃCÓW

MAZOWSZE
MA MOC
POMAGANIA

Mazowsze dla straży pożarnych

więcej o programach wsparcia na mazovia.pl